

Kolejni „Sprawiedliwi wśród narodów świata”

W Żydowskim Instytucie Historycznym odbyła się ceremonia wręczenia medalu oraz dyplomu honorowego Sprawiedliwy wśród Narodów Świata przyznawanego przez instytut Yad Vashem. Wzięły w niej udział Sprawiedliwa Janina Garbień oraz Ocalała Larissa Sztorchan (obecnie Larissa Cain) wraz z rodzinami, Ambasador Izraela Anna Azari oraz przedstawiciele Gminy Żydowskiej w Warszawie, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Muzeum Getta Warszawskiego, Polskiego Towarzystwa Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata, a także organizacji społecznych i kulturalnych



Matka Larissy zginęła we wrześniu 1942 r., w czasie wielkiej wywózki do Treblinki blisko 300 tys. przesiedlonych do getta warszawskiego. Ojciec z córką musieli się ukrywać. Dzięki pomocy brata matki dziewczynki, przedwojennego działacza partii komunistycznej, Mariana Tenenbauma,

Larissę udało się wyprowadzić z getta. Przeszła przez mur w grudniu 1942 r. Na początku ukrywała się u polskiego małżeństwa, potem u innych rodzin. Marian Tenenbaum ulokował dziewczynkę na kilka tygodni w mieszkaniu matki swojego partyjnego kolegi Mieczysława Jasika. Kazimiera Jasik i jej trzy córki – Maria, Janina i Helena – zaopiekowały się dziewczynką od serca. Larissa nie opuszczała domu, gościom przedstawiana była jako chora kuzynka z Siedlec. Zaprzyjaźniony ksiądz Marceli Godlewski wyrobił dla niej metrykę na nazwisko Marysia Kozłowska.

„Najbardziej zaprzyjaźniłam się z najmłodszą z dziewcząt – Heleną. Traktowała mnie jak młodszą siostrę. Pamiętam, jak Helena się ze mną bawiła i szyła ubranka. Ukrywałam się w różnych miejscach, ale w żadnym innym nie spotkało mnie takie uczucie jak w rodzinie Jasików” – wspominała podczas uroczystości w ŻIH Larissa Cain.

„Niezwykle jest to, że Sprawiedliwi są z reguły bardzo skromni i opisują swoje czyny jako coś normalnego” – powiedziała ambasador Izraela w Polsce Anna Azari i podkreśliła, że nie było to jednak czymś normalnym. „To było bohaterstwo. Bo to wyjątkowe ratować kogoś z narażeniem życia swojego i bliskich i robić to czasami dla kogoś, kogo nawet wcześniej się nie znało” - dodała Azari.

Tytuł Sprawiedliwy wśród Narodów Świata przyznawany jest od 1963 r. przez Instytut Yad Vashem w Jerozolimie. Otrzymują go osoby, które w czasie II wojny światowej ratowały Żydów. Za ich ukrywanie tylko w okupowanej przez Niemców Polsce groziła kara śmierci. Do dziś tytuł ten – a co za tym idzie medal, dyplom i nazwisko wykute na murze w Yad Vashem – otrzymało 26,9 tys. osób z różnych krajów. Wśród nich jest 6,8 tys. Polaków.



